

Reforma szwedzkiej armii

#Strategia i polityka 23 marca 2009

Szwedzki rząd przyjął nową doktrynę sił zbrojnych. Zakłada ona skupienie uwagi na zwiększeniu zdolności do działań zagranicznych i wielokrotnemu skróceniu czasu osiągnięcia gotowości bojowej.

Poszukując możliwości podniesienia gotowości bojowej, przy zamrożonych wydatkach w

Obecnie siły zbrojne Szwecji, liczące w czasie pokoju 17,5 tys. żołnierzy, rozwijane mogą być na czas wojny do 320 tys. żołnierzy. To z kolei powoduje, że przy zdecydowanie zmniejszonych wydatkach militarnych, w stosunku do okresu Zimnej Wojny, proces mobilizacji jest wyjątkowo długi. Po roku gotowość operacyjną uzyskaby jedynie 3 część sił zbrojnych...

Tymczasem - według autorów dokumentu - zmniejszyła się znacząco groźba ataku na dużą skalę, wzrosło natomiast niebezpieczeństwo mniejszych konfliktów, wymagających natychmiastowej reakcji. Podano przy tym przykład wojny w Gruzji, gdzie bezpośrednie przygotowania strony rosyjskiej miały trwać zaledwie 5 dni, a aktywne formy działań wojennych - 2 kolejne doby.

W związku z tym władze zdecydowały się już na znaczną redukcję liczebności sił zbrojnych (zobacz: [Mniejsza armia Szwecji?](#)), a przede wszystkim - liczbę jednostek wojskowych. W przyjętej, nowej strategii, stwierdzono, że celem zmian jest uzyskanie zdolności do skrócenia czasu osiągnięcia pełnej zdolności bojowej przez ok. 50 tys. żołnierzy, w ciągu zaledwie 7 dni.

Wszystkie te oddziały, zaliczone do *struktur* operacyjnych, mają być zdolne do działań w Szwecji, misjach w najbliższym otoczeniu tego kraju, jak i w z dala od granic. Siły zbrojne mają być gotowe do jednorazowego utrzymywania w działaniach ekspedycyjnych przynajmniej 1700 żołnierzy.

Z 50 tys. żołnierzy formacji, zaliczonych do *operacyjnych*, 28 tys. mają stanowić żołnierze zawodowi i kontraktowi (ochotnicy), zdolni do natychmiastowego stawiennictwa w macierzystych jednostkach. Liczba mobilnych batalionów zostanie zwiększona z 3 do 8. Pozostałe 22 tys. żołnierzy będzie należało do rozbudowanej liczebnie obrony terytorialnej, która ma być równocześnie dozbrojona i prowadzić aktywne szkolenie także w czasie pokoju. Nie ujawniono szczegółów, dotyczących pozostałej, mobilizowanej części sił zbrojnych. Wiadomo jedynie, że krótkie czasy osiągnięcia gotowości bojowej mają zachować m.in. 4 rezerwowe bataliony zmechanizowane.

Określono również pułapy ilościowe głównych systemów uzbrojenia. Mimo wcześniejszych zapowiedzi, szwedzki rząd zdecydował się zachować w linii ok. 100 samolotów wielozadaniowych JAS39 Gripen C/D, a także czołgi podstawowe Leopard 2S (Strv 122; choć nie potwierdzono czy zmniejszy się ich liczba ze 120 do 60 egz.). Wzrośnie natomiast ilość samochodów patrolowych, przeznaczonych do działań w misjach zagranicznych. Liczba środków przeciwlotniczych i artyleryjskich pozostanie bez zmian, podobnie jak okrętów podwodnych. Główną siłą marynarki wojennej będzie stanowiło 7 fregat, w tym 5 typu *Visby*.



Poszukując możliwości podniesienia gotowości bojowej, przy zamrożonych wydatkach wojskowych (na poziomie 4,9 mld USD), rozpatrywano możliwość całkowitego przeniesienia do rezerwy mobilizacyjnej czołgów Strv 122. Doświadczenia wojny w Gruzji spowodowały jednak, że z pomysłu tego zrezygnowano / Zdjęcie: MO Szwecji

Obecnie siły zbrojne Szwecji, liczące w czasie pokoju 17,5 tys. żołnierzy, rozwijane mogą być na czas wojny do 320 tys. żołnierzy. To z kolei powoduje, że przy zdecydowanie zmniejszonych wydatkach militarnych, w stosunku do okresu Zimnej Wojny, proces mobilizacji jest wyjątkowo długi. Po roku gotowość operacyjną uzyskałaby jedynie 3 część sił zbrojnych...

Tymczasem - według autorów dokumentu - zmniejszyła się znacząco groźba ataku na dużą skalę, wzrosło natomiast niebezpieczeństwo mniejszych konfliktów, wymagających natychmiastowej reakcji. Podano przy tym przykład wojny w Gruzji, gdzie bezpośrednie przygotowania strony rosyjskiej miały trwać zaledwie 5 dni, a aktywne formy działań wojennych - 2 kolejne doby.

W związku z tym władze zdecydowały się już na znaczną redukcję liczebności sił zbrojnych (zobacz: [Mniejsza armia Szwecji?](#)), a przede wszystkim - liczbę jednostek wojskowych. W przyjętej, nowej strategii, stwierdzono, że celem zmian jest uzyskanie zdolności do skrócenia czasu osiągnięcia pełnej zdolności bojowej przez ok. 50 tys. żołnierzy, w ciągu zaledwie 7 dni.

Wszystkie te oddziały, zaliczone do *struktur* operacyjnych, mają być zdolne do działań w Szwecji, misjach w najbliższym otoczeniu tego kraju, jak i w z dala od granic. Siły

zbrojne mają być gotowe do jednorazowego utrzymywania w działaniach ekspedycyjnych przynajmniej 1700 żołnierzy.

Z 50 tys. żołnierzy formacji, zaliczonych do *operacyjnych*, 28 tys. mają stanowić żołnierze zawodowi i kontraktowi (ochotnicy), zdolni do natychmiastowego stawienia w macierzystych jednostkach. Liczba mobilnych batalionów zostanie zwiększona z 3 do 8. Pozostałe 22 tys. żołnierzy będzie należało do rozbudowanej liczebnie obrony terytorialnej, która ma być równocześnie dozbrojona i prowadzić aktywne szkolenie także w czasie pokoju. Nie ujawniono szczegółów, dotyczących pozostałej, mobilizowanej części sił zbrojnych. Wiadomo jedynie, że krótkie czasy osiągnięcia gotowości bojowej mają zachować m.in. 4 rezerwowe bataliony zmechanizowane.

Określono również pułapy ilościowe głównych systemów uzbrojenia. Mimo wcześniejszych zapowiedzi, szwedzki rząd zdecydował się zachować w linii ok. 100 samolotów wielozadaniowych JAS39 Gripen C/D, a także czołgi podstawowe Leopard 2S (Strv 122; choć nie potwierdzono czy zmniejszy się ich liczba ze 120 do 60 egz.). Wzrośnie natomiast ilość samochodów patrolowych, przeznaczonych do działań w misjach zagranicznych. Liczba środków przeciwlotniczych i artyleryjskich pozostanie bez zmian, podobnie jak okrętów podwodnych. Główną siłę marynarki wojennej będzie stanowiło 7 fregat, w tym 5 typu *Visby*.

Powiązane wiadomości

[Reforma szwedzkiej armii \(2009-03-23\)](#)

[Mniejsza armia Szwecji? \(2009-01-27\)](#)